

# AI pomoże prawnikom, ale stawki za ich pracę nie spadną

Niemal co czwarty ekspert uważa, że zastosowanie sztucznej inteligencji wpłynie na koszty obsługi prawnej i że będzie ona tańsza. Większy odsetek ma jednak przeciwnie zdanie.

MAREK KOBYLAŃSKI

W kolejnej turze panelu prawników „Rzeczpospolitej” jego uczestnicy ocenili, jaki wpływ na branżę może mieć wykorzystanie sztucznej inteligencji. Mimo że prawnicy postrzegają AI jako narzędzie, które może usprawnić i skrócić czas pracy, to wciąż jedynie niewielki odsetek przedstawicieli środowiska po niej sięga.

Potwierdza to opublikowany w maju tego roku Raport LegalTech 2024 przygotowany przez Kancelarię Domański Zakrzewski Palinka sp. k. (DZP). Z badań tych wynika m.in., że zaledwie 19 proc. respondentów korzysta z sztucznej inteligencji i to głównie w czasie wolnym.

W kontekście pracy prawniczej niemal 90 proc. badanych nigdy nie miało do czynienia z AI w sprawach klientów. W przytoczonym raporcie zwraca się uwagę, że branża prawnicza jest znana z ostrożności w adaptacji nowych technologii, co wynika z konieczności zapewnienia wysokiej precyzji, bezpieczeństwa danych i tajemnicy zawodowej.

## Czekają wyzwania

Tymczasem 53 proc. uczestników panelu uważa, że sztuczna inteligencja może zastąpić prawników w wykonywaniu wielu kluczowych czynności i zrewolucjonizować rynek usług prawnych. 34 proc. ekspertów nie zgadza się z tą tezą.

Jeżeli przez kluczowe czynności będzie się rozumieć udzielanie pomocy prawnej w zakresie tzw. trudnych spraw (hard cases), ciężko sobie wyobrazić, żeby AI mogła zastąpić odpowiednio wykwalifikowanego prawnika – uważa prof. Hubert Izdebski.

Wiele zależy od tego, jak będą się rozwijać rozwiązania oparte na AI. Dzisiaj w mojej ocenie raczej mogą one wspomagać prawników, ale przy prostszych czynnościach, a nie zastępować ich w kluczowych kwestiach – stwierdził adwokat Paweł Litwiński.

Z kolei zdaniem adwokata Dariusza Pluty, w żadnej kluczowej czynności sztuczna

inteligencja nie zastąpi profesjonalnego pełnomocnika.

Sztuczna inteligencja może w sposób istotny wesprzeć pracę prawników, ale nie ich zastąpić – uważa radca prawny Monika Kamińska.

W ocenie doradcy podatkowego Grzegorza Gębki, przynajmniej w tym momencie rozwoju AI, sprawy sztamkowe, proste (najczęściej powtarzalne) pisma i czynności mogą być wykonywane przez AI. Co więcej, AI jest do tego potrzebna i dobrze, że się rozwija.

## AI pomoże, ale nie zastąpi

Pełna, stuprocentowa zgodność wśród uczestników panelu dotyczy oceny, że sztuczna inteligencja może pomóc prawnikom w wykonywaniu ich pracy, ale to ludzkie umiejętności, takie jak kreatywność, empatia i rozumienie kontekstu społecznego, pozostaną niezastąpione w tej dziedzinie.

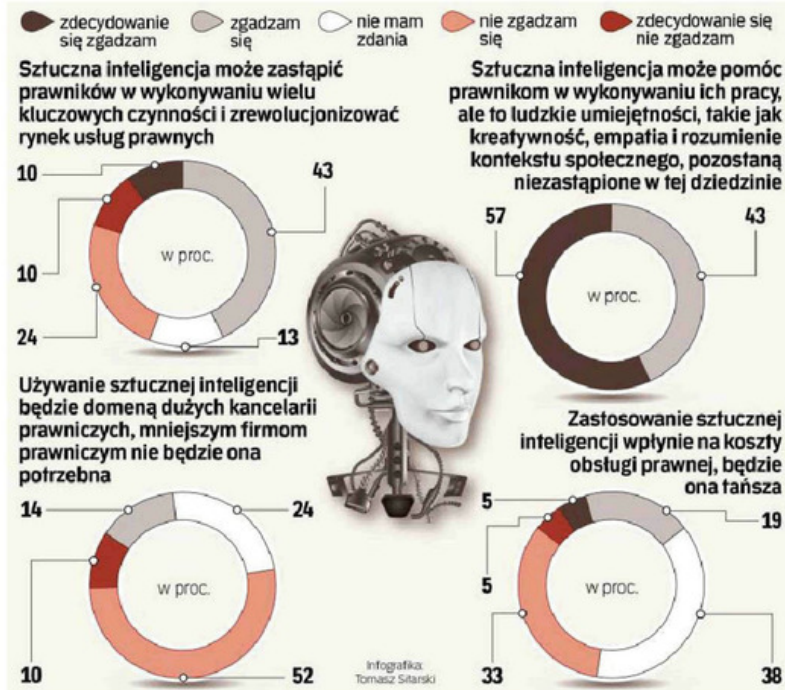
Bez wątpliwości przy sprawach masowych, których w ostatnich latach na rynku przybywa, znaczenie sztucznej inteligencji może być dużo większe niż przy tradycyjnej obsłudze spraw klientów. Na dzień dzisiejszy trudno jednakże sobie wyobrazić, aby przy kluczowych decyzjach biznesowych duży klient korzystali wyłącznie ze sztucznej inteligencji – uważa adwokat Maciej Zaborowski.

Z kolei prof. Krzysztof Koźmiński nie ma wątpliwości, że wykonywanie zawodów prawniczych wymagać będzie (a być może nawet w coraz większym stopniu) typowo

Nie ma czegoś takiego jak darmowy lunch. I za sztuczną inteligencję, która nadaje się do wsparcia prawników, ktoś musi zapłacić. A ten ktoś to klient

ludzkich cech, właśnie takich, jak empatia, inteligencja emocjonalna, mądrość życiowa itd.

To „żywa inteligencja” stworzyła sztuczną inteligencję i nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Warto o tym



stale pamiętać – stwierdził adwokat Dariusz Pluta.

## Nie tylko małe kancelarie

Aż 62 proc. ekspertów nie zgodziło się z tezą, że używanie sztucznej inteligencji będzie domeną dużych kancelarii prawniczych, natomiast mniejszym firmom prawniczym nie będzie ona potrzebna. Przeciwnie zdanie w tej kwestii miało 14 proc. ankieto-

kwalifikowanych prawników odpowiednikiem sztucznej inteligencji, z których i tak całkowicie nie będą mogły zrezygnować – uważa prof. Hubert Izdebski.

Wydaje mi się, że to właśnie mniejsze i średnie firmy – jeżeli będą innowacyjne i otwarte na nowoczesne rozwiązania technologiczne – mogą upatrywać szansy w wykorzystaniu sztucznej inteligencji oraz innych nowoczesnych technologii – stwierdził prof. Krzysztof Koźmiński.

Zdaniem doradcy podatkowego Grzegorza Gębki w inny sposób będzie wykorzystywać AI duża korporacja prawnicza, a w inny jednoosobowa kancelaria. Natomiast w jego ocenie każdy prawnik może znaleźć (i znaleźć jeśli będzie szukał) coś, co pomoże mu w wykonywaniu pracy.

## Redukcja zatrudnienia

24 proc. ekspertów uważa, że zastosowanie sztucznej inteligencji wpłynie na koszty obsługi prawnej, będzie ona

tańsza. Przeciwnego zdania jest 38 proc. uczestników panelu prawników.

AI ułatwia już dzisiaj codzienną pracę, co powinno obniżyć koszty usług – uważa adwokat Paweł Litwiński

Rynek usług prawniczych zmierza do oligarchizacji. Duże podmioty będą generowały większe przychody, małe będą oscylowały w granicach progu opłacalności prowadzenia usług prawnych – podkreśla radca prawny Rafał Adamus. Jego zdaniem z pewnością zmniejszy się zatrudnienie w kancelariach, co pozwoli na redukcję kosztów, bo do pisania wezwań do zapłaty czy prostych pozwów wystarczy wsparcie odpowiedniego programu. Nie sądzę jednak, aby to miało zasadniczy wpływ na zmniejszenie kosztów obsługi prawnej – ocenia prof. Adamus.

Nie ma czegoś takiego jak darmowy lunch i za AI nadającą się do wsparcia prawników ktoś musi zapłacić. A ten ktoś to jednak klient – podsumowuje prof. Hubert Izdebski.

W tej turze panelu udział wzięło 21 ekspertów. /